

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 266.

Warszawa, dnia 20 listopada (2 grudnia). Czwartek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi w wszystkich wzdach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rsr. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i wiadomości wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Dasilewiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Berlin, 1 grudnia.** Bismark wraca do Berlina na Boże Narodzenie.

**Paryż, 1 grudnia.** Ciało prawodawcze obrało Schneidera wrezydentem, Talhoueta, Chevaudiera, J. David i Dumirala vice-prezydentami.

**Konstantynopol, 1 grudnia.** Server-effendi wyjechał w poniedziałek do Aleksandryi; zawozi on vice-królowi ferman sułtana.

## W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO:

ALEXANDRA II,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZĘCH ROSJI,

KRÓLA POLSKIEGO,

WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,

etc., etc., etc.

## Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W spełnieniu Najwyższego Rozkazu z d. 25-go września 1869 r. na skutek przedstawienia Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, w przedmiocie wyłączenia z pod zawiadywania Rządu ubezpieczeń nieobowiązkowych w Królestwie, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Znieść bezwzględnie przyjmowanie przez rządowe władze ubezpieczeń w guberniach Królestwa, asekuracji ruchomości od ognia, oraz wszelkich transportów bądź lądem bądź wodą, pozostawiając mieszkańcom możliwość zwracania się w celu takichże ubezpieczeń tak do istniejących już w państwie, jako i mogących się zorganizować na przyszłość za zezwoleniem rządu, a równie i do zagranicznych towarzystw asekuracyjnych, skoro tylko takowe wedle postanowionych w tym celu przepisów, pozyskały upoważnienie do wzmiankowanych czynności ubezpieczeń w granicach Rosyi.

2) Wszelkie przyjęte na siebie przez rządowe władze ubezpieczeń zobowiązania ustają: co do stałego ubezpieczenia ruchomości przyjętego do czasu wydania niniejszych przepisów od 1 (13) grudnia 1870 r.; co do czasowego ubezpieczenia ruchomości—od daty expiracyi takowego; zaś co do asekuracyi transportów lądowych i wodnych po dojeździe transportu do tego punktu, dotąd zagwarantowano asekuracyę.

3) Jednocześnie ze zniesieniem zobowiązań władz rządowych co do ubezpieczenia ruchomości i transportów, znieść również moc obowiązującą wszelkich istniejących dotąd pod względem wzmiankowanych ubezpieczeń ustaw, postanowień, instrukcyj i taryf, jednakże wszelkie aż do powyższego terminu zobowiązania tak ze strony władz ubezpieczeń jak i osób ubezpieczających mają być spełnione w ścisłym zastosowaniu się do tychże ustaw, postanowień, instrukcyj i taryf. W skutek więc tego: wszelkie straty wynikłe do czasu zniesienia zobowiązań władzy ubezpieczenia, mają być przez tęż władzę ściśle zdefiniowane i wynagrodzenie przyznane komu należy, wszelkie zaś figurujące do tegoż terminu na asekurujących zaległości będą z tychże ściągane w drodze właściwej.

4) Co do ubezpieczenia kapitałów i dochodów opartego na życiu, rządowa władza ubezpieczeń ma wejść w umowę z któremkolwiek z prywatnych towarzystw asekuracyjnych względem przyjęcia przez siebie spełnienia wszelkich niewyexpirowanych we właściwym czasie tego rodzaju zobowiązań, a to na tychże samych warunkach, na jakich przez też władze były akceptowanemi, z tem jednakże zastrzeże-

niem, że umowa ta ma być uprzednio przedstawiona pod zatwierdzenie ministra spraw wewnętrznych. Dopóki to nie nastąpi, przyjmować nadal wzmiankowane ubezpieczenia we władzy rządowej na zasadzie obowiązujących obecnie przepisów pod ogólnym nadzorem i kierunkiem ministerstwa spraw wewnętrznych.

5) Po ostatecznem ukończeniu w rządowych władzach ubezpieczeń wszelkich interesów co do ubezpieczenia ruchomości od ognia, transportów lądowych i wodnych, jak również kapitałów i dochodów obliczanych na życie, sumy mogące pozostać, po spełnieniu wszelkich co do tych asekuracyj zobowiązań, przelać do kapitału rezerwowego wzajemnego ubezpieczenia od ognia budowli w guberniach Królestwa Polskiego.

6) W miarę zwijania ze strony rządu czynności co do wzmiankowanych ubezpieczeń i zmniejszania się na skutek tego odpowiednich zajęć, zmniejszać liczbę urzędników po części ubezpieczeń, a to za porozumieniem się Ministra spraw wewnętrznych z Namiestnikiem w Królestwie Polskiem, uważając osoby zajmujące zwinięte tym sposobem posady za spadłe z etatu na ogólnej zasadzie ustawy o służbie cywilnej w Królestwie i z rozciągnięciem do nich tych dobrodziejstw, jakie zapewnione zostały urzędnikom spadającym z etatu na skutek reorganizacyi władz w guberniach Królestwa.

7) Niniejszy Najwyższy rozkaz zamieścić w Dzienniku Praw.

Działo się w Warszawie na 322 posiedzeniu 24 października (5 listopada) 1869 r.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*

Ozłonek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego.

Senator (podp.) *J. Solowiej.* (D. W.)

## Warszawa, dnia 1 grudnia.

Krótki telegram z Paryża, streszczając mowę tronową cesarza Napoleona treść jej dosyć wiernie oddał. Przeczytawszy dosłowną jej osnowę utwierdzić się tylko można w pierwszym wrażeniu, iż ostatnia mowa cesarza odznacza się takim samym jak zwykle brakiem stanowczości. Z jednej strony zgadzając się szczerze jak twierdzi na rozwój instytucyj liberalnych, robi z drugiej zastrzeżenia, nasuwające wątpliwości co do tej szczerości. Odnosnie zaś do spraw zagranicznych mowa obraca się w niejasnych ogólnikach, niepozwalających żadnego wyprowadzić wniosku. Zaznaczywszy na wstępie, że namiętności przewrotu w ostatnich miesiącach zagrażać zdawały się społeczeństwu, oświadcza cesarz, iż za utrzymaniem porządku ręczy i wzywa ciało prawodawcze, by mu pomogło ratować wolność. Następnie powiedziawszy, że zamiarem jego jest rozpoczęcie nowej ery postępu i zgody, wylicza cesarz ustawy w tym celu projektowane. Należą do nich między innymi: wybór merów z grona rad municypalnych z zastrzeżeniem prawnie przewidzianych wyjątków. W Lyonie i gminach przedmieściowych paryzkich utworzenie rad municypalnych pozostawionem być ma głosowaniu powszechnemu. W Paryżu, gdzie interesa miejskie stykają się z interesami Francyi rada municypalna wybierać się będzie przez ciało prawo lawcze, posiadające już prawo do regulowania nadzwyczajnego budżetu stolicy. Następnie zaprowadzone będą rady kantonalne. Radom jeneralnym nadane być mają nowe prerogatywy. Osady również brać mają udział w ruchu decentralistycznym.

Ustawa na przyszłość rozszerzyć ma granice głosowania powszechnego i określić piastowanie których urzędów publicznych zga-

dząć się może z mandatem deputowanego. Z temi administracyjnymi i politycznymi reformami połączą się środki prawodawcze, mające na celu przyspieszenie rozwoju bezpłatnych szkół ludowych, zmniejszenie kosztów procesowych, zniesienie opłat od wpisu w sprawach spadkowych i t. d. Nadmieniwszy dalej, że położenie ekonomiczne cesarstwa jest zadawalniające, powiada cesarz następnie: Nie dosyć jednak proponować reformy, zaprowadzać oszczędności i dobrze administrować; władze publiczne za porozumieniem z rządem przez jasną i silną postawę powinny okazać, że im bardziej rozszerzamy drogi liberalne, tym bardziej zdecydowani jesteśmy zachować nietknięte interesa towarzystwa i zasady konstytucji. Rząd będący legalnym wyrazem woli narodu ma obowiązek i posiada moc wyjednania poszanowania dla tejże woli narodowej, gdyż po jego stronie stoi prawo i siła.

Odnosnie do spraw zagranicznych zasługuje na uwagę następujący ustęp: Jeżeli od stosunków wewnętrznych zwracam oczy poza granice nasze, to wieszuję sobie, że zagraniczne mocarstwa utrzymują z nami przyjacielskie stosunki. Monarchowie i narody życzą sobie utrzymania pokoju i zajmują się postępowaniem cywilizacji. Jakikolwiek wiekowi naszemu uczynić można zarzut, mamy jednak powód być z niego dumnymi. Nowy świat znosi niewolnictwo, Anglia oddaje sprawiedliwość Irlandyi, Rosya usamowalnia włościan. Wybrzeża morza Śródziemnego z dają sobie przypominać dawną świetność. Od zebrania biskupów katolickich w Rzymie spodziewać się należy tylko dzieła mądrości i zgody. — Wiadomości telegraficzne nie wspominają o przyjęciu jakie mowa znalazła w zgromadzeniu prawodawczem. Zaraz na następnym posiedzeniu opozycja wystąpiła z dwoma wnioskami. P. Juliusz Favre domaga się od rządu całego szeregu odpowiedzi na bardzo drażliwe pytania, mieszczące w sobie większą część programu umiarkowanej lewicy. Radykalna opozycja posuwa się do żądania postawienia ministra spraw wewnętrznych w stanie oskarżenia. Większość sejmowa bez wątplenia nie zgodzi się na wniosek p. Raspail, ale już z pierwszego wystąpienia dwóch odcieni opozycji wnosić można o nader trudnym podczas obecnej kadencji położeniu ministerium.

Za kilka dni otwarte być mają posiedzenia wiedeńskiej rady państwa. Kłopoty ministerium przedlitawskiego mnożą się w sposób zastraszający. Oprócz rezolucyi galicyjskiej niepoślednie stanowisko między nimi zajmują sprawy dalmackie, które bez wątplenia ważny wpływ wywrą na przyszłe urządzenie monarchii, a przynajmniej części jej przedlitawskiej. W Węgrzech wzrasta agitacja za przyłączeniem Dalmacyi do krajów korony św. Szczepana. Z widowni wypadków nic dziś nie ma nowego. Z Wiednia donoszą, że wszystkie wojska w Dalmacyi działające zastąpione być mają świeżymi pułkami. Ma być znowu wątpliwem, czy atak na Czarnogórze przyjdzie do skutku.

Parlament włoski odroczył posiedzenia swoje aż do utworzenia nowego gabinetu. Usiłowania p. Lanza w tym przedmiocie idą bardzo powoli. W nowym gabinecie udział wzięść ma jen. Govone, który w 1866 r. przeprowadzał układy między Włochami a Prusami i który zawarł zaany zaczepno-odporny traktat. Nominacja jego nadawałaby nowemu gabinetowi charakter Prusom przychylny. Według najświeższych wiadomości Lanza objąć ma prezydium gabinetu oraz ministerium skarbu i spraw zagranicznych a jen. Gayone ministerium wojny i marynarki.

W charakterze komisarza tureckiego wysłano do Aleksandryi Server-effendego.

**Paryż, 29 listopada.** Gdy minister sprawiedliwości zaważwał Rocheforta do złożenia przysięgi, z wszystkich stron odezwały się głosy: „Niech żyje cesarz.” Rochefort w tej chwili nie był obecnym: z deputowanych lewicy znajdował się w sali tylko Bethmont. „Patrie” zaprzecza pogłosce jakoby Porta zamierza wysłać na wody egipskie eskadrę; chodzi tylko o ostatnie oświadczenie Porty, na które vice-król w przeciągu dni dziesięciu odpowiedzieć ma przecząco albo potwierdzająco. Zapewniają, że mocarstwa energicznie pracują nad tem, ażeby tak vice-król jak i Porta zmienili względem siebie postawę.

„Debaty” piszą: 80 deputowanych należących po części do większości, po części do stronnictwa pośredniego zebrało się wczoraj pod prezydencją Olliviera na konferencję. W mowie mianej, ten ostatni położył nacisk na konieczność szczerego wejścia na drogę pojednania, w celu ocalenia swobody. Ze względu na to, że cesarz w mowie tronowej przemawia w duchu liberalnym, miało o ile słyhać kilku z liczby 23 dep., głosujących w dniu 28 listopada przeciwko wnioskowi

Olliviera zgodzić się obecnie na uchwałę większości, stanowiącej, iż interpelacya nie ma być bezzwłocznie wniesioną. Obiega pogłoska że minister Leroux złoży tekę i wystąpi jako kandydat na urząd prezydenta gabinetu. „Gaulois” dowiaduje się, że książę Latour d’Auvergne otrzymał dymisyę o którą już prosił dawno.

**Londyn, 30 listopada.** „Times” nie przywiązuje wiary do pogłoski o zamierzonym jakoby przez Portę złożeniu z urzędu vice-króla egipskiego.

**Madryt, 30 listopada.** „Correspondencia” dowiaduje się, że rząd otrzymał telegram z Florencyi, donoszący, że król upewnił, iż uczyni wszystko co w jego mocy, by skłonić księżnę Genui do przyjęcia kandydatury księcia Tomasza do tronu hiszpańskiego.

(Nordd. Allg. Zig., Ind. Bl.)

### Telegramy Handlowe.

**Antwerpia, 29 listopada.** (Olej skalny). Rafinowany typowobiaławy w miejscu 59; z dostawą w grudniu 58½; ceny słabsze z powodu wiadomości z za Atlantyką.

**Brema, 29 listopada.** (Olej skalny). Standard white w miejscu 6½ — 5; z dostawą w grudniu 6½ tal. w zlocie.

**Petersburg, 30 listopada.** (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 54; z dostawą w sierpniu 1870 roku 56. Żyto w miejscu 7½; z dostawą w maju 1870 7½. Owies z dostawą w listopadzie 4.75. Konopie w miejscu 38½. Olej konopny w miejscu 5.25; z dostawą w czerwcu 1870 roku 5.

**Królewiec, 30 listopada.** (Targ zbożowy). W pszenicy interes słaby. Żyta ceny mocniejsze, w miejscu 48; z dostawą w listopadzie 48, na wiosnę 50½, w maju i czerwcu 50½ srgr. za 80 H. Owies w miejscu 25; z dostawą w listopadzie 25, na wiosnę 27 srgr. za 50 H. Groch biały 54 srgr. za 90 H. Okowita w miejscu 14½; z dostawą w listopadzie 14½, na wiosnę 15½ talarów za 8,000 tral.

**Szczecin, 30 listopada.** (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 56 — 62½; z dostawą w listopadzie 60, na wiosnę 62. Żyto w miejscu 43 — 46; z dostawą w listopadzie 47, na wiosnę 43½. Okowita w miejscu 14½; z dostawą w listopadzie 14½, na wiosnę 14½.

**Gdańsk, 30 listopada.** (Targ zbożowy). Pszenicy ceny mocne, pstra 420 fl., jasno-pstra 435 fl., wysoko-pstra 475 fl. Żyta ceny tańsze, w miejscu 312 fl. Jęczmień drobny 246 fl., duży 252 fl. Groch biały 355 fl. Owies w miejscu 156 fl. Okowita w miejscu 14½ tal. Dowozy pszenicy słabe.

**Hamburg, 30 listopada.** (Targ zbożowy). Ceny pszenicy w miejscu bardziej pod naciskiem, na dostawę interes słaby. W życie w miejscu i na dostawę interes słaby, na wywóz ceny niezmiennione. Pszenica z dostawą w listopadzie za 5,400 H 106½, w listopadzie i grudniu —, w kwietniu i maju 109. Żyto z dostawą w listopadzie za 5,000 H 76½, w listopadzie i grudniu —, w kwietniu i maju 77. W owisie interes słaby. W okowicie spokojnie, w miejscu 19½; z dostawą w listopadzie —, w grudniu 19½, na wiosnę 20. Kawy ceny mocne. Cynku niezmiennione. W oleju skalnym interes słaby: Standard white w miejscu 15½; z dostawą w listopadzie 15, w listopadzie i grudniu 15.

**Liverpool, 30 listopada.** (Bawełna). Obroty wynoszą 15,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans 12, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 8½, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½, Orleans —, Perham —, Smyrna —, Egiptia —, amerykańska z transportu grudniowego —.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

### Korrespondencje Gazety Handlowej

**Kraków, 29 listopada.** Pogoda w ostatnich czasach była tu łagodna i jasna, później nastąpił wiatr zachodni chłodny z deszczami. Obroty na targu naszym bardzo leniwe. Pszenica trzymała się przy małej podaży i miała popyt. Żyto przy znacznych dowozach spadło i pozostało wiele niesprzedanego, szczególnie pośledniejszego. Dowozów większych z powodu dróg rozmiękłych obecnie spodziewać się nie można. W jęczmieniu interes ośpały. Owies miał powodzenie i odchodził w znacznych ilościach po cenach podniesionych. Groch cukrowy i na paszę tańszy. Bobu małe dowozy, ceny niezmiennione.

Notujemy: żółta i biała pszenica fl. 9,75—10,50 za 190 H netto. Żyto fl. 6,10—6,35 za 180 H netto. Jęczmień fl. 3,30—3,75 za 112 H netto. Groch fl. 6,30—7 fl. za 200 H netto. Bób biały fl. 8,50—10 za 200 H netto.

Oświęcim, 29 listopada. Targ na woły był tutaj w ostatnich czterech tygodniach w ogóle słabo odwiedzany. 28 października dowieziono 670 wołów które wszystkie rozsprzedane zostały. Najlepsze 600 funtowe płacono po 178 fl., za sztuki 500 funtowe po 143 fl. czyli po 32—33 fl. za cetnar wiedeński. Świń do Prus zakupiono 560. Dnia 4 listopada dostawa 1000 sztuk wołów rozkupiona. Najlepsze 575 funtowe płacono po 170 fl., ordynarne 375 funtowe po 92 fl. czyli 30—33 fl. za cetnar wiedeński. Świń na wywóz dostawiono 574 sztuk. Dnia 12 listopada nie było targu skutkiem zatrzymania pociągów koło Suczawy i Jezupola z powodu zawiania kolei śniegami. Świń dostawiono 647 dla Prus. 25 listopada było na targu tylko około 300 wołów, które przy zupełnym braku popytu musiały być wyprawione do Wiednia. Świń wywieziono 620.

Berlin, 29 listopada. (Zboże). W życie przy mocnym usposobieniu interes ożywiony. Obroty na dostawę terminową można nazwać dosyć znacznymi. Interes rzeczywisty był mniej ożywiony jak onegdaj. Uregulowano 3,000 cetnarów. Cena regulacyjna 44½ tal.

Obroty w pszenicy ograniczone; przy skąpem ofiarowaniu lepiej płacono.

Owsa w miejscu sporo się na targu znajduje; ceny niezmiennic. Na dostawę terminową ceny mocniejsze i wyższe. Uregulowano 3,000 cetnarów. Cena regulacyjna 24½ talarów.

Olej rzepakowy z początku mocno się trzymał, wkrótce jednak nastąpiło ospalsze usposobienie, gdyż na termina, bieżące mało jest kupców na targu. Uregulowano 800 cetnarów. Cena regulacyjna 12½ talarów.

Okowita. Obroty ograniczone. Uregulowano 60,000 kwart. Cena regulacyjna 14½ talarów.

Notujemy.

Pszenicę w miejscu 50—67 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 70—rs. 7 kop. 62); z dostawą w listopadzie 57½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 48), w grudniu i styczniu — tal. (kor. warsz. rs. — kop. —), w kwietniu i maju 59—59½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 68—rs. 6 kop. 73), w maju i czerwcu 60—60½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 78—rs. 6 kop. 83).

Żyto w miejscu 43½—46½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 98—rs. 6 kop. 28); z dostawą w listopadzie 44½—44½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 06—rs. 6 kop. 10), w listopadzie i grudniu 44—44½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 04—rs. 6 kop. 09), w grudniu i styczniu 44½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 06), w kwietniu i maju 44—44½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 04—rs. 6 kop. 09), w maju i czerwcu 44½—44½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 10—rs. 6 kop. 13).

Jęczmień w miejscu 34—45 tal.

Owies w miejscu 23—28 tal.; z dostawą w listopadzie 24½—24½ tal., w kwietniu i maju 25½—25½ tal., w maju i czerwcu 25½—26 tal., w czerwcu i lipcu 26½ tal.

Groch cukrowy 58—64 tal., na paszę 44—49 tal.

Olej lniany w miejscu 11 tal.

Olej rzepakowy w miejscu bez beczki 12½ tal.; z dostawą w listopadzie 12½ tal., w listopadzie i grudniu 12½ tal., w grudniu i styczniu 12½ tal., w styczniu i lutym — tal., w kwietniu i maju 12½ tal., toż samo w maju i czerwcu 12½ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 14½ tal.; z dostawą w listopadzie 14½ tal., toż samo w listopadzie i grudniu oraz w grudniu i styczniu, w kwietniu i maju 14½ tal., w maju i czerwcu 15—15½ tal., w czerwcu i lipcu 15½ tal., w lipcu i sierpniu 15½ tal.

## TARG PIENIĘŻNY.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 265).

Role przeważną pośredników odgrywały przytem dawniej już istniejące banki i instytucje kredytowe, jakoteż wielka ilość banków nowopowstałych. Z początku banki nowe były wynikiem potrzeby rzeczywistej, bo czyniły jej zadosyć dając możność korzystnego umieszczenia kapitałów. Niepokonany prąd tworzenia coraz nowych banków i nieograniczone zaufanie ludności w ich szczęśliwy rozwój towarzyszyły nowym projektom. Z tej chwili skorzystały koła finansowe i energicznie zabrały się da dzieła, aby już istniejące wartości przedstawić publice jako tanie i tym sposobem kurs ich podnieść, i aby pod korzystnymi warunkami skłonić publiczność do wzięcia udziału w nowych przedsiębiorstwach. Zwykłym sposobem podniesienia kursu danego papieru albo wystawienia nowej wartości na targu ze znacznym

ażo (używanem najprzód na giełdzie paryzkiej), jest utworzenie syndykatu t. j. stowarzyszenia kilku znacznych wielkości pieniężnych i giełdowych z celem uskutecznienia na giełdzie ożywionych obrotów po kursach wysokich w odpowiednim papierze. Fakt, że papier znalazł gotowych nabywców po tak wysokich kursach zwraca nań uwagę spekulantów i powoduje ich do kupna tego papieru w nadziei podniesienia jego kursu. Jak nas najnowsze uczy doświadczenie, przy pomyslnych okolicznościach i zaufaniu giełd, takie pędzenie kursów może mieć olbrzymie następstwa. Można tak postępować, gdy idzie o podniesienie papieru zaniedbanego do jego rzeczywistej wartości. Ale zdarza się także, iż papiery mające małą wartość rzeczywistą pędzą, używając tak zwanej szacherki giełdowej, jeżeli położenie targu tego rodzaju spekulacji sprzyja. W ostatnim razie mamy prostą grę, której najgłupsze często ujawniają się szczególności. Giełda wiedeńska przeszła w ostatnich czasach wszystkie fazy wymiany giełdowej. Z początku widzieliśmy tylko obudzenie zdrowego ducha przedsiębiorczego, potem manię projektów, istne twory szachrajskie parte wyłącznie chęcią gry. Pojedynczych momentów okresu szacherki przypominać nie będziemy, gdyż w czasie właściwym *Gazeta* podawała o nich odpowiednie wiadomości.

Zmiana położenia, której towarzyszyły niekorzystne wstrząśnienia, była naturalnem następstwem nadmiernej spekulacji. Nie można się było nie spodziewać reakcji. Na znaczących ostrzeżeniach nie zbywało spekulacji. Powódź nowych przedsiębiorstw spowodowała w Austrii wyczerpanie 600 mil. guldenów pieniędzy papierowych w obiegu się znajdujących. Można było to dostrzedz najprzód w położeniu banków przy których pomocy szacherka giełdowa najbardziej urosła. Banki te dawały zaliczenia na nowe wartości, aby postawić spekulantów w możności przyjęcia wielkiej ilości efektów. Ustawicznie wzrastające żądanie pożyczki zaczęło wyczerpywać zasoby banków które musiały pomyśleć o ograniczeniu swych interesów. Podwyższenie stopy procentu od zaliczeń mały wpływ wywierało na spekulację. Chwycono się środka skuteczniejszego — uregulowania zaliczeń, co było zgubnem dla spekulantów słabszych. Efekty kupione za pożyczone pieniądze ukazywały się nagle na targu w wielkiej ilości, co spowodowało ogromne obniżenie kursów wszystkich prawie papierów austriackich. Na giełdach Berlina i Frankfurtu ruch wiedeński odbić się musiał, chociażby szacherka nie doszła do tak wysokiego stopnia. Żywa dążność do zwyczajki przeniesioną została na te rynki przez podniesienie kursu sprowadzanych tam efektów spekulacyjnych. Efekty te stanowiły głównie: akcje zakładu kredytowego austriackiego, akcje franko-austriackie drogi żelaznej (w Berlinie zwykle francuzami zwane), akcje drogi żelaznej austro-lombardzkiej. Zwyczajka tych papierów w Wiedniu wywoływała zwyczajkę w Berlinie i Frankfurcie; a na akcje obydwóch dróg żelaznych wpływała także giełda paryzka, na której ich się sporo znajdowało. Podwyższenie kursu tych papierów z początku całkiem usprawiedliwione, spekulacja naprężyła do tego stopnia, że syndykat zwyczajki popierający można nazwać przyczyną dzikięj szacherki. Nadmierna spekulacja wiedeńska, której upadek w skutek okoliczności pieniężnych jednocześnie się rozpoczął z zaniepokojeniem politycznym w Paryżu z powodu choroby Napoleona III, wywołała w Berlinie i Frankfurcie gwałtowną zmianę położenia rzeczy. Spadek papierów austriackich był przyczyną znacznych strat na rynkach niemieckich. Nietylko papiery spekulacyjne wyżej przytoczone ale masa akcji dróg żelaznych i papierów rządowych doznała obniżenia.

(Dokończenie nastąpi).

## Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Ceny targowe w Lublinie z dnia 23 listopada roku bieżącego:

Korzec pszenicy od rs. 4 kop. 50—rs. 5 kop. 50; Żyta od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 15; jęczmienia od rs. 2 kop. 25—rs. 2 kop. 50; owsa od rs. 1 kop. 50—rs. 1 kop. 80; grochu od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30; tatarski od rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 50; siana pud kop. 30; słomy pud kop. 25; okowity wiadro od rs. 3 kop. 67½—rs. 3 kop. 90; garniec od rs. 1 kop. 23—rs. 1 kop. 30.

— W Królewcu. Siemie lniane piękne za 70 H celnych płacono 70—82 srg., za średnie 60—70, za poślednie od 45—60 srg. Olój lniany za cetnar bez beczki 11½ tal. Olój rzepakowy za cetnar bez beczki 12½ tal. Kuchy lniane cetnar 68—73 srg. Kuchy rzepakowe za cetnar 68 srg.

— W Gdańsku w dniu 28 listopada miało miejsce zgromadzenie ogólne robotników, celem którego było rozpatrzenie środków zapobieżenia nieporządkom i nadużyciom na zebraniach robotniczych.

